

KRZYSZTOF WOLSKI

## DIOGO GOMES I JEGO OPIS WYBRZEŻY AFRYKI ZACHODNIEJ W XV WIEKU

Z dnia na dzień wzrasta w Polsce i na całym świecie zainteresowanie Afryką. Dzieje ludów afrykańskich i problematyka młodych, świeżo powstałych państw budzą zaniepokojenie tak wśród uczonych, jak i pośród szerokiego ogółu czytelników w Polsce. Dla zaspokojenia tego zainteresowania nie wystarczą już ogólne opisy Afryki, lecz wytwarza się potrzeba opracowania dokładnych monografii poszczególnych krajów, ludów i zagadnień. Wobec braku źródeł historycznych do opracowań o Afryce trzeba sięgać po wiadomości do starych opisów arabskich, a w obrębie literatury europejskiej do relacji podróżników włoskich i portugalskich. Wszystkie bowiem te opisy Afryki uzupełniają się nawzajem i dopiero wspólnie pozwalają na zarysowanie pełniejszego obrazu przeszłości „Czarnego Lądu”.

Jednym z najcenniejszych źródeł do dziejów poznania zachodnich wybrzeży Afryki jest opis Diogo Gomesa<sup>1</sup> wydany niedawno staraniem Instytutu Badań nad Gwineą Portugalską w Bissau.

Opis Gomesa znajduje się w manuskrypcie *Valentim Fernandes* (*Codex hispanicus* 27 w Bayerische Staatsbibliothek), w Monachium. Tekst łaciński (oryginalny), napisany portugalsko-hispańską łaciną średniowieczną, został po raz pierwszy opublikowany przez J. A. Schmellera<sup>2</sup>

<sup>1</sup> D. Gomes, *De la première découverte de la Guinée* (*De prima inventione Guineae*), Th. Monod, R. Mauny i G. Duval. Centro de Estudos de Guiné Portuguesa, Bissau 1959, ss. 89, map. 2. Jest to wydanie dwujęzyczne, składające się z oryginalnego tekstu kroniki w łacinie średniowiecznej i tekstu tłumaczenia francuskiego. Tekst opatrzone jest w liczne noty objaśniające oraz w indeks geograficzny i rzeczowy. Wydawnictwo uzupełnia zestaw literatury przedmiotu oraz osoby autora opisu.

<sup>2</sup> J. A. Schmeller, *Ueber Valenti Fernandez Alemã und seine Sammlung von Nachrichten über die Entdeckung und Besitzungen der Portugiesen in Afrika und Asien bis Jahre 1508 enthalten in einer gleichzeitigen portugiesischen Handschrift der Kgl. Hof- und Staats-Bibliothek zu München*, „Kgl. Bayer. Akad. d. Wiss. IV”, t. 21: 1847, s. 1—73.

w roku 1847, a z częściowym przekładem na język angielski znalazł się w pracy R. Major, *Life of Prince Henry of Portugal*<sup>3</sup>. Dzieło to wraz z tekstem Gomesa zostało przetłumaczone na język portugalski w roku 1878 przez J. A. Ferreira Brandão<sup>4</sup>. Następnie E. A. de Bettencourt opierając się na kopii manuskryptu *Valentim Fernandes*, znajdującego się w Bibliotece Narodowej w Lizbonie, wykorzystał opis w swym dziele *Descobrimentos guerras e conquistas dos Portugueses em terras do ultramar nos séculos XV e XVI*<sup>5</sup>.

Pierwszy przekład całości relacji Gomesa na język portugalski dał w roku 1900 G. Pereira<sup>6</sup>, przekład ten poddał krytyce i opatrzył znakomitymi przypisami w ostatnich latach V. Magalhães Godinho<sup>7</sup>.

Dużo danych o zachodnich wybrzeżach Afryki w XV w. zawiera współczesny opis, kronika podróży A. de Ca da Mosto<sup>8</sup> z lat 1455—1457, uzupełniając wiadomości przekazane opisem Diogo Gomesa.

Dalszymi uzupełnieniami dzieła Gomesa są późniejsze opisy Afryki Zachodniej, dostarczone przez portugalskich podróżników z przełomu wieków XV i XVI. Są nimi opisy Gomesa Eanesa de Zurara<sup>9</sup> i wspomnianego wyżej Valentima Fernandes<sup>10</sup> czy wreszcie *Esmeraldo de situ orbis* z lat około 1506—1508 napisana przez Duarte Pacheco Pereira<sup>11</sup>. Znacznie późniejsza jest relacja kapitana Andrzeja Alvares d'Almada po-

<sup>3</sup> R. H. Major, *Life of Prince Henry of Portugal*, London 1868.

<sup>4</sup> J. A. Ferreira Brandão, *Vida do Infante D. Henrique de Portugal appellidado o Navegador e seus resultados, comprehendendo o descobrimento, no espaço de um seculo, de metade do mundo*, Lisboa 1876.

<sup>5</sup> E. A. de Bettencourt, *Descobrimentos, guerras e conquistas dos Portugueses em terras do utramar nos séculos XVI a XVI*, Lisboa 1882.

<sup>6</sup> D. Gomes, *As relações de Descobrimento da Guiné e das Ilhas dos Açores, Madeira e Cabo Verde*, versão do latim por Gabriel Pereira, Bol. da Socied. de Geogr. de Lisboa, 17°, S. nr 5, Lisboa 1900.

<sup>7</sup> V. Magalhães Godinho, *Documentos sobre a expansão portuguesa*, vol. I, s. 245 (1934); vol. II, s. 267 (1945); vol. III, s. 383 (1956).

<sup>8</sup> A. de Ca da Mosto, *Relation des voyages à la côte occidentale d'Afrique... 1455—1457*, publiée par Ch. Schefer, Paris 1895, s. 206.

<sup>9</sup> Gomes Eanes de Zurara, *Grónica dos feitos de Guiné*, ed. Dias Dinis, Agência Geral das Colónias, vol. II, Lisboa 1949, s. 563, fig. 7.

<sup>10</sup> P. de Cenival, T. Monod, *Description de la côte d'Afrique de Ceuta au Sénégal*, por. Valentin Fernandes (1506—1507), Paris 1938, s. 215; T. Monod, A. Teixeira da Mota, R. Mauny, *Description de la côte Occidentale d'Afrique (Sénégal au Cap de Monte, Archipels)*, par Valentim Fernandes (1506—1510), „Bissau, Mem. nr 11 du Centro de Estud. da Guiné Portuguesa”, 1951, s. 227, fig. 9.

<sup>11</sup> R. Mauny, *Esmeraldo de situ orbis (Côte Occidentale d'Afrique du Sud marocain au Gabon)*, par Duarte Pacheco Pereira (vers 1506—1508), „Bissau, Mem. nr 19 du Centro de Estud. da Guiné Portug.”, 1956, s. 226, map. 5.

chodząca ze schyłku XVI wieku, z roku 1594, traktująca również o Gwinei<sup>12</sup>.

W ostatnich stu latach (jak widać z podanej literatury) tekst opisu Gomesa wzbudził poważne zainteresowania u wielu badaczy<sup>13</sup>, którzy szukali w nim najstarszych źródeł do opisów krajów zachodnich wybrzeży Afryki, a także Wysp Kanaryjskich, Zielonego Przylądka, Madery i Azorów. Wartość bowiem historyczną pracy Gomesa podnoszą ciekawe opisy Mauretanii, Senegalu, Gwinei, Mali, Ghany i Nigerii, podające nie tylko dane o obszarach leżących w pobliżu wybrzeży morskich, ale zawierające także liczne szczegóły dotyczące ziem i miejscowości leżących w głębi lądu, jak np. Timbuktu.

Należałoby postawić sobie pytanie, kim był autor opisu. Diogo Gomes urodził się w Portugalii około roku 1402 i przez długie lata przebywał w służbie księcia Henryka Żeglarza (1394—1460). Mając lat trzydzieści jeździł po raz pierwszy na Maderę, biorąc udział w kolonizacji tej wyspy. W roku 1445 brał udział w podboju wyspy Tider u wybrzeży Mauretanii, a w roku 1451 został mianowany pisarzem (sekretarzem) floty królewskiej. Wkrótce potem wybrał się w roku 1456 w swoją najdonioślejszą podróż odkrywczą. Gomes został mianowany przez Henryka Żeglarza kapitanem karaweli „Piconso”, a pod swe rozkazy otrzymał jeszcze dwa statki. Gomes odkrył wtedy wybrzeża Gambii, a w drodze powrotnej, wspólnie z genueńczykiem Antonio de Noli, wyspę Santiago w archipelagu Wysp Zielonego Przylądka. W roku 1459 król mianuje Gomesa almoxarifem (zarządca dóbr, ekonomii królewskiej) w Sintrze. W tym czasie Diogo Gomes bierze udział w swojej trzeciej wielkiej wyprawie do Gwinei (1459—1460), która się zbiegła z datą śmierci księcia Henryka Żeglarza (1460). Później odbywał Gomes kilkakrotne wyprawy do Afryki, głównie na Maderę, w charakterze prokuratora (urzędnika skarbowego) królewskiego. Data śmierci Gomesa nie jest dokładnie znana, zmarł on prawdopodobnie u schyłku roku 1502.

Opis Gomesa powstał w drugiej połowie XV wieku, pomiędzy rokiem 1466 a 1478. Opowiadanie swe rozpoczyna Diogo Gomes od zaznaczenia

---

<sup>12</sup> L. Silveira, *Edição nova do Tratado breve dos Rios de Guiné feito polo Capitão André Alvares d'Almada*, 1594, Lisboa 1946, s. 107.

<sup>13</sup> C. de La Roncière, *La découverte de l'Afrique au Moyen-Age*. Le Caire, Mém. Soc. Géogr. Egypt., vol. 3, 1925—1927; R. Ricard, *La côte atlantique du Maroc au début du XVI siècle, d'après les instructions nautiques portugaises*, „Hespéris”, vol. VIII, Paris 1927, s. 229—258; tenże, *Les Portugais et la Sahara atlantique au XVe siècle*, „Hespéris”, vol. XI, Paris 1930, s. 97—110; Franzão de Vasconcelos, *Diogo Gomes caravelista do Infante e descobridor da ilha de Sant'Iago de Cabo Verde*, „Bol. Geral do Ultramar”, 1956, s. 12, fig. 2.

zasług Portugalczyków w odkryciu wybrzeży i wysp afrykańskich, mówiąc o zdobyciu w roku 1415 wyspy Gran Canaria (w archipelagu Wysp Kanaryjskich) przez kapitana Jana de Crasto, którego na wyprawę przysposobił Infant Henryk Żeglarz<sup>14</sup>. Jako najcięższe miejsce do przepłynięcia wzdłuż zachodnich wybrzeży Afryki określa Gomes burzliwy przylądek Nun w okolicach Ifni.

Jednak gorączka zysków, a głównie złota, o którym wiadano, że drogą lądową karawanami wielbłądów jest dowożone z Sudanu przez Saharę na północne krańce Afryki, spowodowała dalsze wyprawy na południe do źródeł złota. Szukano drogi morskiej do wielkiego emporium handlowego, do miasta „Tabucutu”.

W kolejnych odkryciach dotarto w roku 1434 do przylądka Cap Bojador, dalej do zatoki Rio de Oro, a na południe od niej nareszcie osiągnięto tereny zamieszkałe. Była to wprawdzie ludność uboga „et vivunt vita bestiali, et comedunt carnes quasi crudas ac lac, quia in illa terra nulla arbor est neque herba...”, lecz od niej dowiedziano się, że tędy ciągną karawany z Maroka do Sudanu, a także o drugiej drodze przez Góry Abofur, czyli Adrar. W roku 1443 odkryto Arguin, wkrótce dotarto do wyspy Tidra w okolicy przylądka Timris, gdzie Diogo Gomes osobiście porwał do niewoli i zagnał na statek 22 „Cenegiis homines rubei coloris”. Za przylądkiem Timris napotkano pierwszych murzynów. Wkrótce odkryto Lançarote, w roku 1445 Senegal i ujście rzeki Senegal. Założono tam osadę handlową, dowożono towary, a otrzymywano za nie niewolników<sup>15</sup> i złoto.

W roku 1444 odkryto Zielony Przylądek; tutaj spotkali się Portugalczycy z obrońcami kraju, którzy pod dowództwem swego króla Besegichi uśmiercili wielu z najeźdźców zatrutymi strzałami; podobnie bronił się także lud Sererów. Na terenie późniejszej północnej Gambii Diogo Gomes spotkał się z królem murzyńskim Niumi Mansa i zawarł z nim przymierze. W roku 1456 Gomes dopłynął do Gambii<sup>16</sup>. Dalsza podróż Gomesa i jego statków dała odkrycie obecnej Gwinei Portugalskiej.

W Gwinei i na południe od niej Gomes nawiązywał wszędzie przyjazne stosunki z miejscowymi władcami, Uli Mansą i Ani Mansą<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> Gomes, *De la première...*, s. 13.

<sup>15</sup> Gomes stwierdza, że w opisie Afryki mylił się Ptolemeusz, strony te nie są bezludne, lecz bardzo licznie zamieszkałe i nie ma tu takiego gorąca, aby nie można było żyć.

<sup>16</sup> Spotkał tam nie widziane dotychczas słonie i krokodyle. Z towarów zakupił kość słoniową i wyroby bawełniane.

<sup>17</sup> Uli znajdowała się w rejonie Maka, a Ani było częścią kraju Niani na północy Gambii (Mansa = król w języku mandingo).

Znalazłszy się na terenach państwa Mandingo dowiedział się od miejscowej ludności o potężnej stolicy państwa Songaj, Kukia (Quioquum), która była w tym czasie dużym warownym miastem otoczonym murami z wypalanej cegły. Otrzymał też nareszcie upragnione wiadomości o kopalniach złota w górach Serra Geley, czyli Futa Dżallon. Dotarły do Gomesa również wieści o wojnach toczonych przez władcę Songajów Sulejman-Damana z sudańskim feudałem Sambageni, lecz najważniejszą była wiadomość, że kopalniami złota włada król państwa Mali<sup>18</sup>. W drodze powrotnej spotkał się Gomes z Bati Mansą, a potem zaprzyjaźnił się z Niumi Mansą w Gambii, którego namówił do przyjęcia chrześcijaństwa, a wygnania kapłanów mahometańskich<sup>19</sup>.

Uwagę Gomesa zwracały czółna miejscowej ludności wykonane z jednego pnia. Często o nich wspominał. Na tych czółnach pływano nie tylko po rzekach, ale zapuszczano się nawet na morze. W duże takie łodzie mieściło się po 19 osób<sup>20</sup>.

Gomes podkreślał konieczność nawiązywania dobrych stosunków z miejscową ludnością. Swoim postępowaniem kładł podwaliny pod jak najlepsze współżycie miejscowej ludności i Portugalczyków. Miał na uwadze na pierwszym miejscu zyski handlowe, a na drugim nawracanie pogan. Spotykanych Murzynów uważał za ludzi, których należałoby ochrzcić, a więc równych ludzi, godnych przyjęcia chrztu. Nie widzi się w opisie Gomesa dyskryminacji ludów kolorowych, która dopiero z czasem doprowadziła do wyniszczenia cywilizacji afrykańskich, a nawet zagłady wielu ludów.

<sup>18</sup> Gomes zamieścił także wiadomość, że ludzie pracujący w kopalniach złota nie żyją długo, szkodzi im bowiem powietrze kopalni.

<sup>19</sup> Klimat nie służył Portugalczykom i wielu marynarzy chorowało. Gomes był zmuszony wracać wcześniej do kraju z powodu chorób trapiących załogę jego ekspedycji.

<sup>20</sup> Gomes, *op. cit.*, s. 47.